

KS. STANISŁAW PAMUŁA
CZĘSTOCHOWA

PISMO ŚWIĘTE JAKO ŚRODEK POGŁĘBIANIA RELIGIJNOŚCI RODZINY

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., w celu zahamowania aktywności społeczeństwa polskiego dążącego do gruntownej reformy ustroju społeczno-politycznego PRL, wprowadzono stan wojenny. Na ten czas przypadło autorowi tego artykułu formalne finalizowanie pracy doktorskiej pt. „Pismo Święte jako środek pogłębiania religijności rodziny. Studium pastoralne na przykładzie parafii św. Tomasza Ap. w Sosnowcu”. Choć publiczna obrona dysertacji nastąpiła 2 czerwca 1982 r., to pisana była po 3 letnich badaniach statystycznych, sfinalizowanych w 1977 r. w Sosnowcu - Pogoni. To tam z racji wizytacji duszpasterskiej (kolędy) były zbierane adresy osób mających egzemplarze Pisma Świętego. Jak więc przedstawiają się realia życia Zagłębia, pyta promotor tej pracy ks. prof. Józef Majka, bo autor tezy, podejmuje „... próbę przerzucenia pomostu między teologią, a rzeczywistością” i doda: „... posłużył się w swej pracy socjologią, co otwierało pewne możliwości, ale też z natury rzeczy stwarza określone ograniczenia”¹. Dla przejrzystości tego artykułu dodajmy, była to ostatnia ćwierć wieku minionego tysiąclecia.

W okresie badań socjologicznych przeprowadzonych w tej parafii, liczyła ona ponad 25.000 mieszkańców. Ówczesna migracja ludzi poszukujących pracy, tu też się ogniskowała, a szczególnie były tu reprezentowane „... województwa: przemyskie, lubelskie, rzeszowskie, białostockie”². W tym czasie ma miejsce migracja ludzi, swoiste przemieszczanie się „Za chlebem”, na tereny Zagłębia Dąbrowskiego³, ale już przybyszów końca XX wieku gdzie o chleb, pracę, studia było szczególnie łatwo. Jakże ta parafia rozwijając się jako jedna z bardziej charakterystycznych komórek życia przemysłowego Zagłębia, dodajmy, także i religijnego, prezentowała się we

¹ Ocena rozprawy doktorskiej ks. lic. Stanisława Pamuły pt. *Pismo Święte jako środek pogłębiania religijności rodziny. Studium pastoralne na przykładzie parafii św. Tomasza Ap. w Sosnowcu*, (maszynopis s. II+200+120 nlb), Archiwum PWT w Krakowie 1982.

² Ks. S. Pamuła, „Pismo Święte jako środek pogłębiania religijności rodziny. Studium pastoralne na przykładzie parafii św. Tomasza Ap. w Sosnowcu”. Archiwum PWT w Krakowie 1982, s. 75.

³ H. Rechowicz, (red.) *Sosnowiec. Zarys rozwoju miasta*, Warszawa - Kraków 1977, także: J. Ziółkowski, *Sosnowiec. Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego*, Katowice 1960.

wspomnianym okresie? Na ten temat znajdujemy pewne myśli w zapowiedzianej tezie doktorskiej.

1. Nauczanie Kościoła na temat Pisma Świętego

Wśród dokumentów *Vaticanum II* Pismo Święte zajmowało rzeczywiście poczesne miejsce. Krakowski propagator tej księgi, ks. Władysław Smreka poucza, iż zajmuje ono szczególne miejsce nie tylko w literaturze polskiej, ale i światowej⁴. Na ten temat wypowiadał się już papież Leon XIII, Pius XII, Benedykt XV, co inspirowało biskupów i kapłanów, do przygotowywania chrześcijan, którzy szukali głębszego życia religijnego. Bowiem do tej lektury należy się przygotowywać przez studium tekstu, wszak jak mówił św. Hieronim, tłumacz Pisma Świętego na język łaciński (Wulgatę): „Nieznajomość Pisma świętego jest nieznajomością Chrystusa”⁵. Dlatego rolę tej księgi podejmowali w Polsce w swoim nauczaniu także biskupi i kapłani.

Na ten temat Pisma Świętego wskazywał Prymas Polski Stefan Wyszyński, który nader uporczywie mówił o wartość tej księgi, by służyła każdej rodzinie, zwłaszcza w charakterystycznych monetach jej życia, jak ślub, podróż, miejsce pracy, w swym domu, tam gdzie może być inspiracją dla naszego wyboru i życiowych decyzji. Powiadał: „... w Ewangelii macie szukać naszej drogi, prawdy i życia. Wszak to najstarsza w Polsce księga, która dotychczas jest najdłużej czytana przez Naród Polski”⁶.

Po tej linii korzystania z Pisma świętego poszedł w diecezji częstochowskiej ordynariusz Zdzisław Goliński, który dekretem z dnia 30 września 1961 r. ustanowił ostatnią niedzielę września, jako Niedzielę Biblijną Diecezji Częstochowskiej⁷. Jej celem ma być pogłębianie łączności tak duchowieństwa diecezjalnego jak i zakonnego oraz wiernych z tą Bożą Księgą. Na podstawie tego dekretu organizowano w diecezji: godziny, tygodnie i wystawy biblijne. W tym zakresie znaczną działalność podejmował w par. św. Tomasza Ap. w Sosnowcu ówczesny wikariusz - ks. Waław Chmielarski. Dość wspomnieć, że prowadzone przez niego Godziny Biblijne⁸, znajdowały sporo uczestników, podobne było i na innych akcjach związanych z Pismem Świętym. Wspomnieć wypada tygodnie i wystawy biblijne, czy próby zaopatrywania uczestników w egzemplarze tej Księgi⁹, jako szczególny rodzaj kontaktu.

⁴ W. Smreka, *Pismo święte w życiu Kościoła*, [w:] *Idee przewodnie soborowej konstytucji O Bożym Objawieniu*, Kraków 1968, s. 163.

⁵ Św. Hieronim, *Z Prologu do komentarza Księgi Izajasza proroka*, św. Hieronima, kapłana, [w] *Liturgia Godzin*, t. IV, Poznań 1988, s. 1226.

⁶ S. Wyszyński, kard., *Wezwanie do pracy wielkopostnej w duchu Ślubowań Jasnogórskich*, [w] *Listy pasterskie Prymasa Polski. 1946-1974*, Paris, 1975, s. 300.

⁷ Z. Goliński, bp, *Orędzie na I niedzielę Wielkiego Postu*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, Częstochowa 1958 nr 3, s. 93.

⁸ Por. W. Chmielarski, *Godzina Biblijna w par. św. Tomasza Ap. w Sosnowcu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 1962 nr 5, s. 310-313.

⁹ Por. tenże, *Tygodnie i wystawy biblijne jako formy apostołatu biblijnego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 1965 nr 18, s. 108-111.

Tę ideę korzystania z Pisma Świętego kontynuuje następca bp. Golińskiego, mianowicie bp Stefan Bareła. Powołując się na eksponowane miejsce tej księgi na auli soborowej, postulował, aby ona znalazła należne miejsce w społeczności diecezji. W tej materii idzie za prymasem Wyszyńskim, ale także doda w wielkopostnym liście na rok 1976, by szczególnie czytać ją w uroczystości rodzinne, które będą integrowały i pogłębiały ową pierwszą komórkę życia, którą jest rodzina. Bowiem po Soborze Watykańskim II i wydanej konstytucji *Dei Verbum*, Z. Ziółkowski napisze wręcz o powstaniu tzw. „wiosny biblijnej w Kościele katolickim”¹⁰. To wyraźna zachęta do czci i korzystania z tej Księgi, dlatego wskazuje się na takie formy, jak: nabożeństw słowa Bożego, niedziela i tydzień biblijny, tworzone kręgi biblijne oraz jej obecność w rodzinie. To zaś pogłębiać będzie wielorakie relacje rodziny właśnie dzięki tej Księdze. Stąd łatwo będzie można przejść do indywidualnej lektury tej księgi, w różnych życiowych okolicznościach.

Mając te kościelne informacje, jak też wstępny sposób przybliżania wiernych diecezji do korzystania z Pisma Świętego, warto się zapoznać z realiami omawianej parafii i sposobem korzystania z tego dobra proponowanego przez Sobór Watykański II. Jak więc te kościelne zalecenia i sposoby korzystania z Biblii, były postrzegane w Sosnowcu na parafii Pogoń?

2. Parafia św. Tomasza Ap. w Sosnowcu

Na temat Zagłębia Dąbrowskiego, w którym usytuowany jest Sosnowiec, pisze M. Kantor-Mirski w pozycji: *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy nota bene* wydanej właśnie w Sosnowcu. Przybliży on rys historyczny tych terenów z punktu widzenia krajoznawczego, gdzie jawi się także część miasta, mianowicie Pogoń. W tej dzielnicy już w 1911 r., bp kielecki August Łosiński erygował parafię, zaś budowę świątyni rozpoczął w 1904 r. ks. Mieczysław Froelich, którą w surowym stanie ukończył w roku 1911¹¹. Jednym z późniejszych proboszczów Pogoni, gdy były badania prowadzone, był ks. dr Władysław Sobczyk. Wyraził zgodę na prowadzenie tych badań, które najpierw sprowadzały się do zbierania podczas wizyty duszpasterskiej (kolędy) adresów rodzin mających Pismo Święte, z zapowiedzią, że przyjdzie się do nich w ramach badań naukowych, dotyczących nabycia tego egzemplarza, jak też sposobu korzystania z niego w życiu rodzinnym.

Podstawowy kwestionariusz stosowany w tej pracy, był oparty o narzędzie ks. prof. Władysława Piwowskiego z KUL-u, który go utworzył, sam z niego korzystał i były w oparciu o tę jednostkę badawczą pisane kolejne prace. Był on dopracowywany i finalnie nazywał go: Kwestionariusz do badań nad religijnością, a jego współautorem był też ks. prof. Witold Zdaniewicz SAC. Do badań w tej pra-

¹⁰ Z. Ziółkowski, *Spotkanie z Biblią*, Poznań 1969, s. VIII.

¹¹ *Sosnowiec - parafia Św. Tomasza Ap*, [w] J. Związek, (red.) *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1978, s. 466.

cy, w oparciu o wspomniany kwestionariusz, sformułowano własny, na potrzeby tej dysertacji, a złożony z 56 pytań, mianowicie: dotyczących religijności (30), Pisma Świętego (19) oraz ogólnych danych o respondencie (7).

Do samych badań zebranych respondentów w oparciu o wizytę duszpasterską, następnie przez pytanie na lekcjach religii i wreszcie na wszystkich Mszach świętych, poproszono posiadających egzemplarze Pisma świętego, o pozostawienie swych adresów. Dane statystyczne w tej parafii wskazywały, że jest ponad 25.000 mieszkańców, wszak niektórzy mieszkali w hotelach robotniczych, ale nie byli dostępni dla kapłanów. Byli też tacy, którzy wskutek procesów urbanizacyjnych i posiadanych pieniędzy, pozostawiali swe skromne dotychczasowe mieszkania, nawet stare domy, przebywali tu tylko gościnnie, a mieszkali poza parafią św. Tomasza Ap.

Na ogólną liczbę rodzin (7.263) w parafii Pogoń, założono próbę 256 rodzin, które tu mieszkając, były zaopatrzone w Pismo Święte. W tych rodzinach poddano badaniom tylko jednego z małżonków. Przebadano jednak 250 respondentów, gdyż część posiadaczy egzemplarzy badanej Księgi, odmówiło udziału w wywiadzie. Ta robocza próba badanych, dostarczyła ich nieco mniej, bo 97,7%, bo pozostały wskaźnik procentowy nie mógł być traktowany, jako satysfakcjonujący badania. Socjologicznie realizację badań należy uznać za udaną, wszak respondenci ustosunkowali się pozytywnie do procedury tych badań. Co należy dalej odnotować to fakt, iż 50 wypełnionych kwestionariuszy wywiadu, nie nadawało się do wykorzystania, ze względu na istotne braki w ich wypełnianiu. Bowiem 36 osób oświadczyło, że nie czyta, 8 respondentów pozostawało w związkach cywilnych, a w 6 przypadkach były to rodziny niepełne. Z punktu widzenia statystycznego, rygoru tego badania i wskaźniki procentowe stały się podstawą dalszych analiz i pastoralnych refleksji podjętej tezy badawczej.

Oprócz tego podstawowego kwestionariusza religijności, przeprowadzono dodatkowo szereg wywiadów z respondentami, w których usiłowano zebrać materiał jakościowy, dotyczący omawianej problematyki. Wywiad ten liczył 17 pytań dotyczących zainteresowania Pismem Świętym, a 7 - jak w kwestionariuszu - dotyczyło danych personalnych respondentów. Cały wywiad oparty na zespole pytań otwartych, wskazywał na zainteresowanie się tą Księgą badanych, dlatego te myśli były odnotowywane, jako materiał badawczy przy opisie religijności i czytania Pisma Świętego.

Zebrany materiał, zastany i wytworzony, o zróżnicowanym charakterze, pozwolił na wystarczające analizy, stawiania danych do zweryfikowania wysuniętych hipotez i przyjmowania wniosków badawczych. Ten materiał statystyczny, wydaje się, że stanowi mocną podstawę do analizy otrzymanych danych, wartościowania i wyciągania wniosków, na temat Pisma Świętego czytanego przez respondentów.

3. Charakterystyka religijności badanych

Wśród poddanych badaniom respondentów, w większości (41%) zawarli związek małżeński w latach 1947 - 1956, generalnie pozostając od 20 do 30 roku życia w

małżeństwie. Następnie, w dekadzie lat przed przywołanymi powyżej respondentami, było 21,5%, zaś u posiadających tę Księgę odnotowano nieco mniej, bo 17,5%. Pozostałe małżeństwa, które mieściły się w tych trzech kategoriach badanej grupy, nie osiągały 10% respondentów¹². Co interesujące, to dzieci obecne w tych rodzinach, bo najczęściej było po dwoje dzieci (41,7%), a młodsze małżeństwa po jednym (23%), zaś troje dzieci co piąte małżeństwo (20,1%). Jest jeszcze czworo dzieci i więcej, co stanowi 15%, czyli 74 respondentów¹³. Ze względu na płeć badanych, to blisko 2/3 stanowiły kobiety, zaś pozostali to mężczyźni¹⁴. Wiek badanych posiadających Pismo Święte mieści się w trzech kategoriach lat, 26-39, czyli 26%, 40-59, tj. 50% i 60 i więcej - 24%. Trzeba zauważyć, że małżeństwa w okresie swego szczytu najczęściej posiadają religijną Księgę¹⁵. Warto też wskazać na wykształcenie respondentów, bo jest ono nader charakterystyczne dla tej parafii. Oto dominuje średnie (37%), następnie podstawowe (29,5%) i 23,5% to wykształcenie wyższe.

W zakresie religijności badanej grupy, zastosowano koncepcję Gabriela Le Brasa, który wskazywał na trzy parametry religijności - wierzenia, praktyki i moralność. Chodziło w tej pracy nie tylko o religijność indywidualną (członków rodziny), ale także rodziny jako tej pierwszej grupy, która w Kościele nazywana jest też wspólnotą.

W zakresie pytań odnośnie wiary, podjęto kwestie, które dotyczyły: Trójcy Świętej, wiedzy o losie duszy po śmierci człowieka, o Jezusie Chrystusie, o zmartwychwstaniu, o sakramentach świętych i ich znajomości, dalej najważniejszym sakramencie, wreszcie Roku Świętym, którego nabożeństwa były naznaczone uroczystością Kościoła Powszechnego (1975 r.), zaś reperkusje diecezjalne tej uroczystości były obecne w następnym roku, także w diecezji częstochowskiej, więc i w Sosnowcu-Pogoni.

Zbierając wnioski na temat prawd wiary¹⁶, tab. 7, zawiera wymienione prawdy wiary. Wnioski z tego zakresu mówią, że poprawne odpowiedzi są względnie wysokie, zaś niskie wskaźniki dotyczą prawdy o zmartwychwstaniu ciał i o sakramentach świętych. W tym zakresie kobiety prezentują wyższy stopień poprawności od mężczyzn, czego już nie można powiedzieć biorąc pod uwagę wiek i wykształcenie. Bowiernie odpowiedzi tak pozytywne wśród kobiet nie występują, jak widać to u mężczyzn. Płeć badanych determinuje poziom wiedzy religijnej, zaś tego nie można powiedzieć o wskaźnikach wieku i wykształcenia.

Kolejnym parametrem badania religijności są praktyki, do których są zobowiązani katolicy. Piwowarski powiada, że w badaniach religijności idzie głównie o odpowiedź „czy i o ile praktyka religijna jest wyrazem wewnętrznej religijności”¹⁷, co

¹² S. Pamuła, *Pismo Święte jako...*, s. 79.

¹³ S. Pamuła, *Pismo święte jako...*, Tab. 2, Liczba dzieci w rodzinie, s. 80.

¹⁴ S. Pamuła, *Pismo święte jako...*, Tab. 4, Struktura płci badanych, s. 81.

¹⁵ S. Pamuła, *Pismo święte jako...*, Tab. 4, Struktura wieku badanych, s. 81.

¹⁶ S. Pamuła, *Pismo święte jako...*, Tab. 7, Wskaźniki dotyczące wiedzy religijnej, s. 94.

¹⁷ W. Piwowarski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*, Warszawa 1977, s. 31.

zależy od wielu czynników, które tę postawę religijną tworzą. Tu jawi się pytanie, które będzie przedmiotem dywagacji *in corpore* przybliżanej pracy dotyczącej Pisma Świętego.

Z przeprowadzonych badań, w oparciu o kwestionariusz religijności zauważono trzy typy badanych w zakresie praktyk: gorliwi (46%), praktykujący (49%) i nieobowiązkowi (5%). Ten ostatni wskaźnik informuje, iż co 10 respondent jest bez właściwego poczucia obowiązku lektury tej Księgi. Świadczy to o fakcie, że mający w zdecydowanej większości Pismo Święte w domu, w znacznej części są ludźmi gorliwymi i praktykującymi¹⁸.

Trzeci parametr tu podnoszony, dotyczy moralności religijnej. Wśród badanych zauważa się, że konsekwentnych było 40,5%, zaś niekonsekwentnych więcej, bo 52,5%. Reszta to „nominaliści”, jak ich Le Bras nazywa, a tu stanowią 7% respondentów. Wskaźnik konsekwentnych donosi, iż oni wypełniają obowiązki religijno-moralne i mają właściwe opinie o moralności chrześcijańskiej. Zaś tę większą grupę, czyli niekonsekwentnych, tworzą w tej materii ci poprawni, a co ważne w tych badaniach to fakt, że ponad ich połowa mieści się w tej grupie. Zaś „nominaliści” to 7% badanych, których generalnie w omawianej populacji nie ma za dużo, co także przybliży *proprium* duszpasterstwa parafii Pogoń.

Pierwsza grupa, to ludzie świadomi i głęboko wierzący, gorliwie wypełniający praktyki religijne, tak obowiązkowe, jak i nadobowiązkowe oraz świecący przykładem pod względem zachowań moralnych. Blisko 1/3 respondentów mieści się w tej grupie. Druga grupa, czyli katolicy pobożni, stanowi zdecydowaną większość, bo blisko 60%. Owszem, cechuje ich mniejsze zainteresowanie sprawami religijnymi, aczkolwiek zasadniczo wypełniają wszystkie swoje praktyki religijne. W życiu moralnym dbają o poprawność, ale w zachowaniu zasad moralnych nie zawsze są powodowani względami li tylko religijnymi. Grupa ta obejmuje blisko 60% badanych. W badaniach tych znalazła się też trzecia grupa (9,5%), która charakteryzuje się wątpliwościami i ignorancją religijną. Nie wypełniają wszystkich praktyk religijnych, albo bardzo rzadko. W postępowaniu moralnym są niekonsekwentni i brak im motywacji religijnych.

W pracy tej idzie nie tylko o religijność, ale jej swoiste pogłębianie, na co naprowadza omawiana lektura Pisma Świętego. Warto się koncentrować na danych otrzymanych po przeprowadzonych badaniach w zakresie czytania tej lektury. Biorąc pod uwagę tę szeroką perspektywę dotyczącą miejsca i roli Pisma Świętego w rodzinie, można zasadnie przypuszczać, że im więcej się korzysta z niego, tym jego lektura wywiera większy wpływ na życie rodziny, pośrednio także, na najbliższe otoczenie.

¹⁸ S. Pamuła, Pismo święte jako..., Tab. 10, Typy badanych w zakresie praktyk religijnych, s.110.

4. Pismo Święte a religijność rodziny

Skupiając się na badanych rodzinach, chodziło o uchwycenie, na ile jest wśród nich upowszechnione samo Pismo Święte, jaki jest stan jego czytelnictwa, jaki jest stosunek rodzin zaangażowanych w jego lekturę, a mianowicie, czy i o ile ma ono wpływ na życie i postępowanie tych rodzin. Więcej, w jaki sposób osoby zaangażowane w lekturze Pisma Świętego zachowują się w odpowiednio swoim najbliższym otoczeniu, czy zależy im na tym, aby i inni ludzie je czytali i znajdowali się pod jego wpływem. Wymienione wskaźniki kontaktu z badaną lekturą, będą przybliżane z punktu widzenia ilościowego i jakościowego. W tym drugim przypadku przywołano ich oryginalne wypowiedzi, co wzbogaciło prowadzone refleksje.

Gdy idzie o odpowiedź na temat pochodzenia Pisma Świętego (tab. XXXVI, a, b), to warto zauważyć, że blisko połowa (47,5%) nabyło je w kościele, a 1/3 badanych otrzymała Pismo Święte bądź w prezencie, bądź jako „spadek”, co mogło być czystym przypadkiem, zaś 15,7% kupiło osobiście w księgarni. Ten sposób posiadania tej Księgi, jest zróżnicowany ze względu na płeć, wiek i wykształcenie, co ukazują przywołane tabele.

Badanych pytano o formę czytania, która by im najbardziej odpowiadała, bowiem w kościele przy różnych okazjach mówiono o czytelnictwie. Kategorie odpowiedzi (tab. XXXVIII, a, b) wskazują, że znaczny odsetek respondentów (42,7%) opowiedziało się za indywidualną lekturą. Następnie ponad 1/3 w alokowała się w grupie typu krąg biblijny, oaza, które to formy czytania w tej parafii istniały. Zaś 16,2% eksponowało czytanie z rodziną (tab. XXXVIII), co bardziej preferowały kobiety (19,3%) od mężczyzn (11,3%). Odpowiedzi te różnicują się ze względu na wiek i wskazują, że zauważa się tendencję, iż ze wzrostem wieku coraz częściej spotykana jest indywidualna forma czytania. Więcej, także wyższa kategoria wieku i niższa kategoria wykształcenia związane są z częstym czytaniem tej świętej Księgi. Struktura płci ma tu mniejsze znaczenie.

W zakresie pytań odnośnie do formowania przez Pismo Święte religijności rodziny (tab. L, L a, L b), respondentom stawiano pytanie: „Czy w trakcie czytania Pisma Św. zastanawia się Pan (i) co Bóg chce Panu (i) powiedzieć przez czytany tekst?”¹⁹. Na to pytanie wszyscy dali odpowiedź twierdzącą. Więcej, bo „...61,5% uważa, że Bóg domaga się od nich rewizji życia w świetle przeczytanego tekstu, a w konsekwencji zmiany dotychczasowego postępowania”²⁰. Wypowiedzi te najczęściej dotyczą moralności respondentów, następnie ich wiary oraz praktyk. Czytanie Pisma Świętego „zobowiązuje ich do rewizji swego postępowania w zakresie praktyk religijnych”²¹, gdy zaś wymieniali to najczęściej modlitwę oraz posty. Blisko tej odpowiedzi jest kolejna, mianowicie respondent posiada „...chęć bycia lepszym

¹⁹ Kwestionariusz wywiadu niestandardyzowanego, [w:] S. Pamuła, *Pismo święte jako...pyt.* 6, s. 236.

²⁰ S. Pamuła, *Pismo święte jako...*, s. 146.

²¹ S. Pamuła, *Pismo święte jako ...*, s. 147.

w stosunku do drugich (38,5%)²², co wiąże się z formowaniem własnej osobowości według zasad, które odnajduje się przez czytanie tej lektury biblijnej. Inną okolicznością prowokującą do lektury Pisma Świętego jest: pomoc dzieciom w odrabianiu lekcji religii, celebrowanie świąt, czy odwiedzający rodziny Świadkowie Jehowy, którzy siali niepokój czytaniem Pisma świętego.

Jak wynika z tego kwestionariusza, respondenci wysoko cenią Pismo Święte, jako Słowa Boga i Księgę religijną, która jest nader związana z ludzkim życiem, a jej lektura łączy się z religijnym i etycznym postępowaniem czytelnika. To nie tylko przyswajanie i pogłębianie wiadomości biblijnych, ale przede wszystkim rozważanie treści, jako swoiste doświadczenie religijne, które wyznacza kierunek życiowej drogi. Traktują lekturę, jako Boże wezwanie *hic et nunc*, czyli zmianę postępowania, jako odpowiedź na to wołanie Boga. Stąd kolejny aspekt Pisma Świętego, to jego apostołska rola w rodzinie.

Lektura tej świętej Księgi winna prowadzić nie tylko do formowania samej jednostki przez pogłębianie życia religijnego, lecz ma wyzwać w czytającym apostołski dynamizm, w stosunku do najbliższych członków rodziny jak i do tych, z którymi pozostaje się w określonych relacjach. Wyniki tych analiz (tab. LVIII, a, b) pozwalają stwierdzić, że Pismo Święte ma wpływ nie tylko na osobiste życie członków rodziny, ale także pozostających z rodziną w bliskich kontaktach, jak chociażby znajomymi z pracy. Analizując te odpowiedzi pozytywne na temat lektury Pisma Świętego, wskazywano także na kontakt z katechizmem, książkami i gazetami religijnymi. Jak się okazuje (Tab. LXIII) jest ono lekturą, po którą sięga się najczęściej (85,6%), gazety religijne (*nota bene* w tym politycznym okresie były śladowe) (71,5%), książki religijne (65%) a katechizm (31,5%). Poddana badaniom w tej populacji Księga, stawała się najatrakcyjniejszą lekturą, wśród możliwych do osiągnięcia książek, co wskazuje na jej tak znaczącą rolę.

Na podstawie materiału empirycznego otrzymanego z obu kwestionariuszy (badań religijności i wywiadu dotyczącego Pisma Świętego), utworzono trzy typy religijności w badanej populacji: katolicy świadomi (31%), pobożni (59,5%) i przeciętni (9,5%)²³. Jako kryterium tych badań, wzięto pod uwagę: wiarę, praktyki i moralność religijną i posiadanie Pisma Świętego. Stąd nie trzeba się dziwić, że wskaźniki te mogą być w tej grupie wysokie, bo obecność wśród nich świętej Księgi, swoiście jej podnosi. Co interesujące, mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego już historycznie bardzo troszczyli się o byt i zaspokojenie codziennych potrzeb osobistych, które łączyły się nade wszystko z ich rodziną.

Oto sam Sosnowiec znany był w tamtych czasach jako „Czerwone Zagłębie”, gdyż w 1974 r. tu połączono dwie kopalnie („Klimontów” i „Mortimer - Porąbka”) w jednostkę zwaną „Czerwone Zagłębie”. Należy pamiętać, że była to kopalnia,

²² S. Pamuła, Pismo święte jako..., s. 147.

²³ S. Pamuła, Pismo święte jako..., Tab. 12, Typy religijności członków rodziny, s. 123.

gdzie miejscowa ludność znajdowała miejsca pracy i dzięki temu Zagłębie było postrzegane jako społeczność formowana przez ideologię proletariatu, co symbolizował czerwony sztandar. W tym politycznym kontekście rodzi się pytanie, jak ludność tego właśnie epicentrum Zagłębia, którym był Sosnowiec, poddana badaniu socjologicznemu prezentowała się z punktu widzenia religijnego, dokładniej, z kontaktu z Pismem Świętym? Praca ta, o mocnym akcencie socjologicznym, po przeprowadzonych badaniach zaprezentowała wyniki, dzięki którym stała się pierwszą próbą dania odpowiedzi na temat roli Pisma Świętego w formowaniu religijności rodziny w Sosnowcu Pogoni, gdzie ta święta Księga była szczególnie parafianom bliska i droga, wszak kapłani też o to dbali.

W XIII wieku napisano na Uniwersytecie w Cambridge: *Hinc lucem et pocula sacra*, Stąd światło (czerpiemy) i święte puchary (nauki). Także Pismo Święte było dla człowieka Zagłębia, i światłem, i nauką. Wydaje się, że badania przeprowadzone na to wskazują, że tę kreatywną rolę ono spełniało, że stawało się w okresie PRL-u dla badanych zaspokojeniem religijnych potrzeb i inspiracją do formowania życia duchowego, które stanowiło dla badanych mieszkańców, cenną i niezastąpioną wartość.